

Aleg. 205

Sprawozdanie

komisyi górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego
w przedmiocie spraw górniczych.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 27. lutego 1901 roku L. W. 13811.
przedłożone Wysokiemu Sejmowi przedstawia:

1. Czynności podjęte w roku ubiegłym w celu uzupełnienia nauki górnictwa
w naszym kraju.

2. Badania geologiczne i technologiczno-chemiczne, zarządzane celem przyjscia
z pomocą przedsiębiorcom górniczego lub naftowego przemysłu.

3. Starania o ochronę właścicieli ziemskich, których grunta przylegają do miejsc,
gdzie są kopalnie lub destylarnie naftowe, od szkodliwego ich zanieczyszczenia-ropą
lub odpadkami destylarni.

W tym samym porządku ułożymy i nasze sprawozdanie, którym również zała-
twimy wniosek posła Styły.

I.

Starania o uzupełnienie nauki górnictwa w naszym kraju, mają głównie na
celu uzyskanie u Wysokiego Rządu uzupełnienia nauk wykładanych już w c. k.
Szkole politechnicznej we Lwowie do rozmiarów istotnego V-go górniczo-hutniczego
Wydziału tej szkoły, a przynajmniej, jak wnosi Wydział krajowy, do uzupełnienia
nauki górnictwa — drugą katedrą machin górniczych i docenturą miernictwa górni-
czego; jakoteż do lepszego uposażenia istniejących już wykładów encyklopedyi górni-
ctwa i głębokich wierceń.

Jest to żądanie wykonania rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1894 r.,
rezolucyi powziętej przy ustanawianiu statutu tej szkoły i której urzeczywistnieniu
nie stoi nic na przeszkodzie.

Wprawdzie Wydział krajowy w jednym z ustępów swego sprawozdania wyraża
nadzieję, że przy budowie trzeciego gmachu dla szkoły politechnicznej c. k. Rząd
uzyska miejsce dla pomieszczenia większych zbiorów górniczych i dla urządzenia
wiertniczej stacyi doświadczalnej, o której potrzebie w tym okresie czasu dałby się
przekonać — ale pod tę budowę fundamenta nawet nie są położone i komisya
mniema, że rezolucyę tę należy ponowić, a starania o urzeczywistnienie tych żądań
z większą energią prowadzić.

W krajowej górniczo-wiertniczej szkole w Borysławiu, której sprawozdanie za
rok szkolny 1899/1900 i preliminarz budżetu na r. 1900/1901. Wydział krajowy dołą-
cza, nauki odbywały się prawidłowo i sprawozdanie Wydziału krajowego, podnosi

tylko jeden brak t. j. nieodpowiedniość budynku szkolnego. — Że brak odpowiedniego budynku szkolnego i sali rysunkowej utrudnia nauczanie i szkodliwie oddziaływa na naukę, że brak okazów naukowych i zbioru przyrządów tamuje rozwój szkoły — to sędzę nie podlega wątpliwości.

Starania Wydziału krajowego o najęcie na dłuższy okres czasu — odpowiedniejszego domu, dotychczas nie odniosły pomyślnego skutku, poruszono nawet myśl przeniesienia szkoły do miasta Drohobycza, od Borysławia tylko 9 kilometrów odległego, gdzie łatwiej byłoby znaleźć odpowiedni budynek. Pozostanie chyba nabycie parceli gruntu i wybudowanie odrębnego, do celów nauki zastosowanego domu. Komisya mniema, że sprawę tę w najkrótszym czasie Wydział krajowy rozwiązać powinien i z funduszu przeznaczanego dla szkoły na r. 1902, możnaby zaliczkowo wziąć jaką małą kwotę, gdyby tego układy o kupno gruntu i budowę domu wymagały.

Zasiłki naukowe udzielane słuchaczom kursów górniczych w kraju i za granicą, również jak stypendya udzielane uczniom krajowej szkoły w Borysławiu, są użyciem funduszu przeznaczanego przez Sejm krajowy do poz. 310—316 rub. XV. Wydział krajowy podnosi w swem sprawozdaniu, że tych zasiłków udzielał uczniom zapisanym na kursa górnicze i wiertnicze w c. k. Lwowskiej szkole politechnicznej — tylko w tym roku, w którym na te kursa są zapisywani, i że wskutek tego słuchacze ostatniego roku Wydziałów — budowy maszyn i inżynierii, którzy tych kursów nie słuchają — zasiłków nie otrzymywali, a przy wyborze zawodu, po zdaniu 2-go państwowego egzaminu, byli skłonniejsi do wybrania innej kariery, niż górnictwo. Z tego wynika trudność znalezienia odpowiednio naukowo kwalifikowanych nauczycieli dla szkoły wiertniczej. Komisya mniema, że przy użyciu kwot na te zasiłki przeznaczonych nie potrzebuje się Wydział krajowy krepnować faktem frekwencji w danym roku kursów górniczych i może, jeśliby to uznał za potrzebne, udzielać z tego funduszu zasiłków każdemu uczniowi, coby się do kariery górniczej, czy to w służbie krajowej, czy prywatnej istotnie przysposabiał.

II.

Naukowe geologiczne badanie naszego kraju i wydawnictwo atlasu geologicznego postąpiły znacznie, bo wedle sprawozdania Wydziału krajowego mamy już wydanych 11 zeszytów o 60 arkuszach, mamy w druku 2 zeszyty o 6 arkuszach i map 12, a przy uwzględnieniu dawnych 18 gotowych do wydania; razem 13 zeszytów o 84 arkuszach, gdy siatka mapy Galicyi zawiera ich 106. Wydział krajowy spodziewa się też, że na międzynarodowym geologicznym zjeździe, który w r. 1904 ma się odbyć w Wiedniu — Galicya przedstawi całość swej mapy, a geologowie zwiedzający nasze kopalnie soli w Wieliczce i kopalnie ropy i wosku ziemnego w okolicy Borysławia, znajdą taki materiał naukowy dla ocenienia bogactw naszego kraju, jakiego im dostarczały inne europejskie kraje.

Badania te mają tyle niewątpliwie naukowego charakteru, że mimo, iż atlas jest uzupełniony opisem kraju, że te opisy są popularne, tak, że z nich przedsiębiorcy górniczy korzystać mogą — samych poszukiwań jednak nie zastąpią. Wniosek posła Styły, „aby Wydział krajowy do budżetu krajowego wstawił sumę 20.000 koron na badanie geologiczne kraju i z tego funduszu zasilał rozpoczęte poszukiwania za pomocą kruszcami lub węglem, poszukiwania, które z braku funduszy zostały wstrzymane“, łączy w jedno dwie rzeczy istotnie odrębne i które odrębnie muszą być traktowane.

Mimo użyteczności badań geologicznych i postępu w wydaniu atlasu, znajdują się okolice, dla których atlasu nie wydano, a są i takie, dla których atlas nie jest dosyć szczegółowy i nie dość ściśle odpowiada na szczegółowe pytanie przedsiębiorcy. Takie okolice, skoro przedstawiają interes górniczy — bada się specjalnie i Wydział krajowy nigdy nie odmawiał posłania inżyniera górniczego, a kosztów z tego powstałych nie rachował ani gminie, ani spółce włościańskiej. — Tak było w ostatnich latach w powiecie Nowotargkim i w powiecie Bocheńskim. Ale pomagać przedsiębiorcy — człowiekowi, który już musi posiadać znaczny kapitał, skoro kilka-

naście lub kilkadziesiąt tysięcy koron ryzykował na rzecz zawsze niepewną, bo na poszukiwanie — to nie jest wskazanem i Wysoki Sejm zechce sobie przypomnieć, że takich subwencji udzielano przed laty 20-tu tylko powstającym wówczas kopalniom nafty, w zupełnie wyjątkowych warunkach, t. j. gdy chodziło o znaczniejsze pogłębienie otworu świdrowego — o pracę więc doniosłości wielkiej i ogólnej, a nie przeciętnemu przedsiębiorcy — a i tej subwencji obecnie już zaniechano.

Komisya sądzi też, że w przedłożonej Wysokiemu Sejmowi stylizacyi, wniosku posła Styły — Wydziałowi krajowemu do wykonania polecać nie można, a to, co jest dodatniego w tym wniosku, było już praktykowanem. Przedsiębiorca, któryby dla czegośkolwiek potrzebował porady i pomocy fachowej — znajdzie ją w Wydziale krajowym, który posiada referenta dla spraw górniczych i co roku zasięga opinii krajowej rady górniczej.

Praktyczne zajęcia stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych były w roku ubiegłym większe, niż w dawniejszych, kierownik jej uzyskuje uznanie na zjazdach międzynarodowych, bierze w sprawach dotyczących tego przemysłu coraz większy i miarodajny udział. W laboratorium stacyi pracują nietylko słuchacze tutejszej szkoły politechnicznej, ale i cudzoziemcy — komisya więc uważa dalsze subwencyonowanie za potrzebne i pożyteczne.

III.

Oprócz tych spraw, stanowiących użycie funduszu krajowego na cele przez Wysoki Sejm wskazane, zajmował się Wydział krajowy sprawą zapobieżenia szkodom, które destylarnie nafty i wosku ziemnego wyrządzają rolnikom, posiadającym grunta przylegające do wód, do których spływają odpadki fabrykacyi. Sprawę tę podniosła petycja 16 gmin powiatu Drohobyckiego, do których przyłączył się zarząd fundacyi Stanisława hr. Skarbka.

Ze sprawozdania Wydziału krajowego wynika, że rozmiary szkód (skąd inąd niewątpliwych), nie są określone, a zaradzenie im, wobec obowiązujących ustaw, przemysłowej i wodnej — tudne. Dlatego też komisya uznaje słuszność propozycyi Wydziału krajowego — zwołania w tym celu ankiety, do której by oprócz reprezentanta władzy powołano zarówno rolników, inżynierów melioracyi i chemików technologów, mniemając, że Wydział krajowy dobrze uczyni, jeśli w tem weźmie inicjatywę.

Komisya wnosi przeto :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych przyjmuje Sejm do wiadomości.

2. Ponawiając rezolucyę Sejmu krajowego z dnia 13. lutego 1894 wzywa się c. k. Rząd, aby uzupełnił wykłady górnicze w c. k. lwowskiej szkole politechnicznej urządzeniem V-go górniczo hutniczego wydziału.

Sprawozdaniem niniejszem załatwia się wniosek posła Styły z dnia 21. grudnia 1900 l. 215.

Przewodniczący :

Gorayski.

Sprawozdawca :

L. Wiśniewskj.

